

HENRYK KLIMEK

Związki leśnictwa i przemysłu drzewnego wczoraj i dziś

The Connections Between Forestry and Lumber Industry,
Yesterday and Today

Jakkolwiek leśnictwo, jako gałąź gospodarki prywatnej lepiej lub gorzej zorganizowanej, podobnie jak i prymitywne formy pierwiastkowego przerobu drewna, istniało przed uzyskaniem niepodległości Polski w 1918 roku, to w celu omówienia związków leśnictwa i przemysłu drzewnego w niniejszym opracowaniu przyjmuje się lata 1918–1990.

Według danych przekazywanych w różnych opracowaniach ogólna powierzchnia lasów w Polsce w 1923 roku wynosiła ok. 9 mln ha, a w 1937 r. około 8,6 mln ha, z tego na lasy państwowe przypadało w 1923 r. 2,6 mln ha, to jest 38,7%.

Jak z tego wynika mimo intensywnych działań Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych na rzecz nie tylko zachowania, ale i zwiększenia lesistości w Polsce, w okresie międzywojennym ubyło około 0,5 mln ha lasów.

W pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości stworzono od podstaw jednolitą strukturę organizacyjną i powołano polską administrację leśną. Nie ustrzeżono się jednak wielu wręcz skandalicznych decyzji, które przyczyniły się do masowej dewastacji lasów państwowych. Do tych szkodliwych decyzji należały m.in. koncesyjne umowy zawarte w latach 1924–1926 (znaczna większość z nich wygasła przed 1931 rokiem) na sprzedaż bardzo dużych ilości drewna użytkowego na pniu z dorodnych drzewostanów puszczańskich w dyrekcjach: w Białowieży, Wilnie, Siedlcach i Lwowie. Jeszcze w 1926 roku w ogólnej masie pozyskiwanego drewna ponad 2 mln m³ stanowiło roczny kontyngent na długoterminowe umowy koncesyjne. Na domiar złego w umowach koncesyjnych przyjęto ceny surowca drzewnego znacznie niższe od ówczesnie stosowanych na rynku.

* Na podstawie materiałów przygotowanych na sesję naukową pt. "W poszukiwaniu nowego modelu leśnictwa polskiego" – 13–14 września 1990 r. w Warszawie

Istotne zmiany w polskim leśnictwie nastąpiły na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 30 12 1924 r. o organizacji i administracji lasów państwowych. Wtedy na stanowisko nadzyczajnego delegata ministra rolnictwa i reform rolnych do spraw administracji lasów państwowych został powołany Adam Loret.

Ponieważ obecnie leśnicy podejmując temat integracji leśnictwa z przemysłem drzewnym często próbują nawiązywać do programu Loreta i przenosić wprost niektóre elementy reformy loretowskiej w obecne nasze warunki, należy więcej uwagi poświęcić temu okresowi. Ze zrozumiałych względów ograniczę się tylko do naświetlenia potrzeb i warunków tworzenia przemysłu tartaczno-drzewnego, a następnie drzewnego i jego związków z lasami państwowymi.

W pierwszej połowie lat dwudziestych, Państwo Polskie, po ponad stuletniej niewoli i wojnie polsko-sowieckiej, próbowało w doraźny sposób uzyskiwać maksymalne zyski dokonując masowej wyprzedaży lasów na pniu różnym firmom. W tym czasie dokonywano wydzierżawiania bądź też wyprzedaży nielicznych tartaków państwowych. Należy pamiętać, że działo się to w okresie silnego kryzysu gospodarczego w Polsce i w szybkim tempie narastającej recesji ekonomicznej na świecie.

W tym to niezwykle trudnym okresie A. Loret zaczął wprowadzać swój program reform i rozwoju gospodarczego w lasach państwowych. Dokonano, w krótkim czasie, olbrzymiej pracy w zakresie legislacji, organizacji i gospodarki – w tym "komercjalizacji leśnictwa", co miało niebagatelne znaczenie dla gospodarki leśnej.

W ramach reformy gospodarczej, przy istniejącej dużej konkurencji na rynku surowcowym i przy bardzo ograniczonych możliwościach przecierania surowca drzewnego – z braku niezbędnej ilości tartaków w Polsce – duży nacisk położono początkowo na odzyskiwanie nielicznych tartaków państwowych od dzierżawców, a następnie, wraz z poprawą kondycji ekonomicznej lasów państwowych, do budowy całego wielu nowoczesnych tartaków i innych zakładów przemysłowych. W efekcie, w końcu lat trzydziestych, około 50% pozyskiwanego surowca tartaczno-drzewnego w lasach państwowych przecierano we własnych tartakach.

W ówczesnych warunkach loretowska koncepcja integracji leśnictwa z przemysłem drzewnym w pełni zdała egzamin. Zbudowano przemysł drzewny, transport, rozwinięto handel drewnem. Dzięki jakości swej produkcji drzewnej Lasy Państwowe stały się poważnym eksporterem na rynku drzewnym w Europie, uzyskującym wysokie ceny za swoje wyroby.

Wysokie zyski uzyskiwane w racjonalnym przerobie drewna były przeznaczane na rozszerzoną reprodukcję w leśnictwie oraz na dalszy rozwój własnego przemysłu drzewnego, transportu i handlu drewnem. Poza tym znaczne kwoty lokowano w bankach jako rezerwę na nadzwyczajne okoliczności.

Cała koncepcja Adama Loreta dotycząca rozwoju techniczno-ekonomicznego mogła być zrealizowana dzięki temu, że Państwo Polskie pod koniec lat dwudziestych zastosowało w stosunku do leśnictwa państwowego właściwy system finansowo-ekonomiczny polegający przede wszystkim na pełnej samodzielności ekonomicznej Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych – nazywanej wówczas komercjalizacją.

W czasie okupacji lasy polskie były w rabunkowy sposób eksploatowane. Zniszczono strukturę organizacyjną i gospodarczą lasów państwowych oraz wymordowano wielu wykwalifikowanych leśników i drzewiarzy.

W czerwcu 1945 roku powstało Ministerstwo Leśnictwa, które przez pierwsze lata powojenne zarządzało lasami (na ok. 85% powierzchni lasów w Polsce) oraz 537 państwowymi zakładami przemysłowymi (głównie tartakami i fabrykami sklejek). Pozostałe zakłady przemysłowe objęły inne resorty takie jak: przemysłu lekkiego, budownictwa, przemysłu chemicznego.

Na początku lat 50-tych na podstawie ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym z 20. 12.1949 r. przekształcono jednostki budżetowe ALP na przedsiębiorstwa lasów państwowych oraz przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego. Następnie w 1952 roku utworzono resort przemysłu drzewnego i papierniczego. Ponieważ resorty leśnictwa oraz przemysłu drzewnego i papierniczego nie spełniały ówczesnych oczekiwań, w 1956 roku połączono je tworząc Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Powstał tak zwany zintegrowany kompleks leśno-drzewny, który przetrwał do 1985 roku, to jest do czasu likwidacji resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego.

W latach 1956–1981, jak w całym kraju tak i w zintegrowanym resorcie, doskonalony był system nakazowo-rozdzielczy. Poszczególne branże a w nich przedsiębiorstwa realizowały wiele szczegółowych wskaźników wymyślanych przez urzędników PKPG oraz resortu, które często z obiektywnym rachunkiem ekonomicznym nie miały żadnego związku. Rzekomo "najbardziej racjonalna struktura organizacyjna w postaci kompleksu leśno-drzewnego" w rzeczywistości była strukturą zbiurokratyzowaną, w której przemysł drzewny całkowicie zmajoryzował leśnictwo.

Faktem jest, że w PRL prawie od podstaw zbudowano przemysł drzewny, który praktycznie w całości przerabia drewno pozyskiwane przez Lasy Państwowe. Wśród wielu słusznych decyzji inwestycyjnych zdarzały się i takie przypadki, że w pierwszej kolejności lokalizowano i budowano duży zakład produkcyjny w miejscu, w którym nie było bazy surowcowej, a następnie próbowano wymuszać na leśnikach pozyskiwanie drewna i jego dostawy zgodnie z potrzebami tego zakładu przemysłowego.

Najczęściej budowano zakłady przerobu drewna bez uwzględnienia rozbudowy czy też modernizacji infrastruktury w Lasach Państwowych, co powodowało poważne zakłócenia w gospodarce leśnej. Tworzono preferencje ekonomiczne dla przemysłów drzewnych. Działo się to przez specjalne konstruowanie norm na sortymenty drzewne oraz zaniżanie cen surowca drzewnego, które bardzo znacznie odbiegały od cen światowych. Dotyczyło to także wielu innych surowców pozyskiwanych w Polsce po to aby czynić konkurencyjnym nieefektywny rodzimy przemysł.

Klasycznym przykładem braku rzeczywistej integracji leśnictwa z przemysłem drzewnym nawet na szczeblu resortu było dopuszczenie w latach 1982–1983 do deprecjacji kilkuset tysięcy m³ surowca iglastego grubowymiarowego w województwach koszalińskim i słupskim, którego nie można było wywieźć z bazy na skutek niewydolności PKP. Jednocześnie tartaki państwowe w tym regionie cały czas pracowały na jedną zmianę.

W zintegrowanym resorcie nikt nie pytał leśników czy mają wystarczającą ilość pracowników oraz niezbędny sprzęt do pracy w lesie, czy też pojazdy do zrywki i wywozu drewna. Nakładano natomiast na leśników obowiązek bezwzględnego realizowania planowanych przez resort dostaw drewna do wyznaczonych imiennie odbiorców i szczególnie z tego rozliczano.

Leśnictwo, w zintegrowanym resorcie, nie partycypowało w wysokich często zyskach przetwórców surowca drzewnego czy też surowców nie drzewnych pochodzących z lasu (grzyby, jagody, dziczyzna).

Jak z tego wynika w ramach integracji leśnictwa z przemysłem drzewnym w Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych zyski uzyskiwane przy przerobie drewna w zakładach przemysłowych przeznaczano w dużym stopniu na rozwój leśnictwa, natomiast w okresie powojennym, leśnictwo nie było wspomagane zyskami z przemysłu drzewnego, a odwrotnie, ciągle musiało wspierać przemysł drzewny. Z tych to powodów większa część leśników nie ocenia pozytywnie związków z przemysłem drzewnym kształtowanych przez byłe kierownictwa Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Poprzednie krytyczne stwierdzenia dotyczące także faktu, że w całym okresie powojennym, kierownictwa resortu nie stworzyły mechanizmów integracyjnych, które dawałyby ekonomiczne motywacje do dobrej współpracy leśników z drzewiarzami i zapewniały stworzenie lepszych warunków pracy, zmniejszanie nakładów pracy, lepsze wykorzystanie drewna i poprawę wyników ekonomicznych u obydwu kontrahentów m.in. przez stosowanie rachunku ciągnionego i dzielenie się zyskiem

Wobec takiej sytuacji, w ostatnim dwudziestolecu niektóre okręgowe zarządy lasów podejmowały próby nawiązywania bliższej współpracy z przedsiębiorstwami przemysłu drzewnego, które można nazwać próbami integracji poziomej. Współpraca ta, zmierzająca do wypracowania korzyści dla każdej ze stron, sprowadzała się między innymi do:

- upraszczania zasad klasyfikacji, reklamacji i przekazywania drewna,
- wyprzedzającego informowania o kolejności dostarczanego do zakładów drzewnych surowca pod względem ilościowym i jakościowym,
- racjonalizowania wywozu drewna,
- uzgadniania kolejności remontów poszczególnych zakładów pracy,
- ustalania potrzeb i harmonogramów budowy dróg wewnętrznych, placów surowca oraz instalowania urządzeń do rozładunku drewna,
- nie dopuszczania do deprecjacji surowca drzewnego i rozwoju szkodników owadzych drewna, przez właściwą rotację drewna i kształtowanie optymalnych zapasów.

W wyniku zaprezentowanych form współpracy, zakłady drzewne uzyskiwały lepsze wyniki ekonomiczne – co pozwalało na realizowanie, w ramach ogólnie obowiązujących przepisów, określonych świadczeń na rzecz współpracujących z nimi okręgowych zarządów lasów państwowych. Do świadczeń tych należy między innymi udział w:

- nagrodach z zysku,
- premiach eksportowych,

- odpisach dewizowych, względnie zakupach za dewizy części zamiennych lub maszyn (dotyczy to ostatnich lat).

Wymienione tu świadczenia ze strony przemysłu drzewnego na rzecz lasów państwowych nie miały większego znaczenia dla gospodarki finansowej okręgowego zarządu lasów państwowych. Miały one jednak liczący się charakter psychologiczny.

Część leśników upatruje poprawę kondycji ekonomicznej polskiego leśnictwa w integracji z przedsiębiorstwami zajmującymi się przerobem drewna i przerobem płodów runa leśnego. Nasuwa się pytanie, jak to osiągnąć w świetle aktualnej polityki Państwa, od której nie może być odwrotu, zakładającej likwidację monopoli, prywatyzację zakładów przemysłowych i urynkwienie gospodarki.

W warunkach gospodarki rynkowej oczekiwanie wysokich zysków ze strony przemysłu tartaczego jest mało uzasadnione. Okazało się nagle, że w sytuacji, gdy Lasy Państwowe z początkiem 1990 roku podniosły ceny surowca tartaczego do poziomu stanowiącego obecnie około 60% cen europejskich, polski przemysł tartaczny stał się nierentowny. Dowodzi to o tym, że mamy w Polsce przemysł drzewny niezwykle kosztochłonny i nie konkurencyjny, a więc taki który musi, tak jak prawie cały polski przemysł, przejść znaczną sanację. Nie świadczy to wcale, że należy wykluczyć bliższe więzi leśnictwa z przemysłem drzewnym, wręcz odwrotnie, więzi te należy tworzyć i umacniać głównie w celu lepszego wykorzystania surowca drzewnego, a w konsekwencji uzyskiwania wymiernych efektów ekonomicznych, z których korzyści czerpać powinni kontrahenci w równej mierze.

W obecnych uwarunkowaniach prawnych działania w tym zakresie przyjmować mogą następujące formy:

- zawieranie umów kooperacyjnych ze ścisłym określeniem dla stron podpisujących wzajemnych obowiązków i uprawnień,
- tworzenie spółek z wiarygodnymi przedsiębiorstwami przerabiającymi drewno.

Szerszy zakres działań integracyjnych leśnictwa z przemysłem drzewnym wymaga określenia przez Rząd nowego systemu finansowo-organizacyjnego zbliżonego do systemu stworzonego w okresie przedwojennym przez Dyрекcję Naczelną Lasów Państwowych.

Literatura

1. **Arbatowski S.:** Organizacja i zarządzanie lasami w Polsce międzywojennej. Materiały na konferencję naukową w Gołuchowie, 1988 r.
2. **Babicki R., Tarociński E.:** Integracja leśnictwa z przemysłem przerobu drewna w świetle dotychczasowych badań i działań. Mat. na sesję naukową PAN w Poznaniu. 1985 r.
3. **Fabiszewski W., Kamiński E.:** Integracja leśnictwa i przemysłu drzewnego w kompleksie leśno-drzewnym. Mat. na sesję naukową WOiNTE w Opolu. 1985.
4. **Klimek H.:** Przyczyny i skutki rytmicznego pozyskiwania i dostaw drewna na terenie regionu szczecińskiego. Mt. na sesję naukową SITLiD. 1986 r.

5. **Kozłowski W.:** Rola ministerstwa działowo-gałęziowego w sterowaniu kompleksem drzewnym. Mat. na sesję naukową PAN w Poznaniu. 1985 r.
6. **Krzysik F.:** Kierunki integracji leśnictwa i przemysłu drzewnego. Sylwan nr 6, 1975 r.
7. **Molenda T.:** Stosunki agrarno-leśne i charakterystyka gospodarcza lasów. Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce. PWRiL, Warszawa 1965 r.
8. **Partyka T.:** Teoria i praktyka integracji leśnictwa i przemysłu drzewnego. Mat. na sesję naukową we Wrocławiu. 1977 r.
9. **Partyka T.:** Stan i kierunki przemian strukturalno-organizacyjnych leśnictwa. Mt. na konferencję naukową w Gołuchowie 1988 r.
10. **Podgórski M.:** Problem rejonizacji ekonomicznej leśnictwa w teorii i praktyce gospodarki leśnej z przemysłem drzewnym. Materiały na konferencję naukową PAN w Poznaniu 1985 r.
11. **Strykowski W.:** Wpływ stosowanych systemów cen drewna i materiałów drewnopochodnych na stopień integracji leśno-drzewnej. Materiały na sesję naukową PAN w Poznaniu 1985 r.